

**Protokół Nr 55/2023 Komisji Finansów**  
**Protokół Nr 63/2023 Komisji Infrastruktury**  
**ze wspólnego posiedzenia w dniu 23 maja 2023 roku**

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 17.00.

W posiedzeniu uczestniczyło 9 radnych członków Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska, z-ca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Andrzej Szczepański, radca prawny Jacek Ignaczak.

Kierownicy Wydziałów:

- Gospodarki Komunalnej - Rafał Oblizajek,
- Gospodarki Nieruchomościami – Małgorzata Lalak,
- Rozwoju i Inwestycji – z-ca Katarzyna Rejniak.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

**Pkt 5 - Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2023 rok (druk nr 979),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2023-2036 (druk nr 980).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska:**

„Jeśli chodzi o zmiany w budżecie, zmiany zawarte w uchwale zmieniają budżet bieżącego roku. Zwiększają się dochody ogółem o kwotę 189 000 zł, jak również notujemy wzrost wydatków o kwotę 13 000 000 zł, co przełożyło się na ukształtowanie deficytu budżetowego na poziomie 21 000 000 zł.

Zmiany w zakresie zwiększenia planu dochodów gminy dotyczą zwiększenia dochodów własnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie oraz wpływu środków na realizację zadania – usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Konina.

Zwiększa się również plan wydatków gminy o kwotę 12 800 000 zł, w szczególności na realizację zadania – organizacja publicznego transportu zbiorowego na terenie miasta Konina, rekompensata za 2022 rok oraz na około 700 000 zł pozostałe wydatki o charakterze bieżącym.

Budżet powiaty zwiększamy plan dochodów o 27 000 zł, w szczególności z tytułu wpływu środków z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na realizację zadania – „Zakup i montaż dźwigu towarowego w celu ograniczenia obciążenia mięśniowo - szkieletowego przy transporcie produktów do przygotowania posiłków” i zwiększamy plan wydatków o kwotę 712 000 zł na realizację wydatków w ramach Domu Pomocy Społecznej o charakterze bieżącym, jak i charakterze majątkowym w związku z wpływem środków z zakładowego ubezpieczenia społecznego na realizację dźwigu towarowego.

Ponadto zwiększamy środki na wypłatę świadczeń z tytułu pobytu dzieci w rodzinach zastępczych, jak i koszty pobytu dzieci w rodzinach zastępczych poza terenem miasta Konina.

Jeśli chodzi o zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej zmiany są ściśle powiązane ze zmianami, które zachodzą w budżecie, zarówno po stronie dochodowej jak i wydatkowej.

W okresie prognozy dokonaliśmy zmian o charakterze majątkowym jak i bieżącym.

Dokonano aktualizacji wydatków na obsługę długu, a także dokonano zmian w przedsięwzięciach:

- gospodarowanie odpadami komunalnymi;
- organizacja publicznego transportu zbiorowego;
- obsługa Programu Czyste Powietrze;
- budowa kładki nad kanałem Ulgi z wyspy Pocijewo.

Nie zmienił się nam natomiast horyzont czasowy WPF.

Będziemy mieli również autopoprawkę zarówno do zmian w budżecie miasta Konina na 2023 rok, jak i do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Autopoprawka do zmian w budżecie zakłada zwiększenie planu dochodów o 402 361,67 zł jeśli chodzi o wpływy z tytułu dotacji w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zmniejszamy wydatki w zakresie bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej, wydatki bieżące, a wprowadzamy w to

miejsce zadanie inwestycyjne dotyczące modernizacji centrum monitoringu miejskiego, jak również zwiększamy wydatki bieżące w zakresie oświaty i wychowania w naszych jednostkach oświatowych, zarówno w części gminnej, jak i w części powiatowej.

Natomiast jeśli chodzi o zmiany wprowadzone autopoprawką do WPF tutaj jeszcze pracujemy nad dalszymi zmianami, mogę zaznaczyć, że będziemy tu uszczegóławiać zapisy w załączniku numer 1 w stosunku do tego co jest zawarte w załączniku numer 2, chodzi o przedsięwzięcie związane z nabyciem nieruchomości gruntowych, ponieważ wkradł się tam rachunkowy błąd.

Ponadto w przedsięwzięciach będziemy dokonywać zmian o charakterze majątkowym i na zadaniu bieżącym będziemy zmieniać zadanie organizacji publicznego transportu zbiorowego na terenie miasta Konina, przywracając jego pierwotną formę w tymże dokumencie.

W wydatkach i dochodach majątkowych będziemy również dokonywali zmian w zakresie przedsięwzięć: budowa kładki, jak i „zielonych korytarzach”. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący komisji otworzył dyskusję nad projektami uchwał.

O głos poprosił radny **Jakub Eltman**: „Ja chciałem zapytać o tą kwestię rekompensaty MZK – 12 000 000 zł, skąd bierze się ta kwota, z czego to wynika, jakie to są koszty w kwestii prawdopodobnie sprzedaży biletów, które trafiają do miasta? Generalnie o co w tej pozycji chodzi?”

Odpowiadając **zastępca prezydenta Paweł Adamów** powiedział: „12 000 000 zł to jest po prostu zwrot rekompensaty należnej za zeszły rok. Umowa jest tak skonstruowana, że wyliczana stawka za wozokilometr wpisana w umowie, ona nie pokrywa w całości wszystkich kosztów i jest ona na bieżąco przez cały rok wypłacana w formie zaliczek miesięcznych. Po zamknięciu roku biegły sporządza raport, tak zwany audyt rekompensaty i wylicza ile organizator powinien operatorowi, czyli Miasto Miejskiemu Zakładowi Komunikacji zwrócić środków. Jest to robione co roku, dzisiaj ta kwota to właśnie było 12 000 000 zł za zeszły rok i tyle jesteśmy należni przelać za 2022 rok.”

**Radny Jakub Eltman** ad vocem: „W związku z podjęciem ostatniej uchwały dotyczącej kosztów wozokilometrów, czy możemy się spodziewać tego, że ta rekompensata będzie większa, bo jak mniemam plan budżetowy, który był robiony na ten rok nie zakładał tak dużej kwoty wozokilometra i w związku z tym jakie są szacunki, że ta kwota rekompensaty w przyszłym roku będzie większa i o ile będzie większa?”

Odpowiadając **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „My w ogóle tą stawkę zwiększaliśmy już dwukrotnie z tego co pamiętam, w 2018 i w 2019 roku wynosiła ona 5,55 zł, już wtedy była za mała, realne koszty wynosiły pewnie około 8 zł. Pamiętam mieliśmy „dziurę” na poziomie 5 000 000 zł, czyli ta rekompensata wynosiła 5 000 000 zł i potem z każdym rokiem było coraz gorzej, bo rosły koszty wszystkiego tak naprawdę, natomiast my staraliśmy się w jakiś sposób tą stawkę zwiększyć. I robiliśmy to dwukrotnie, dzisiaj ona opiewa na kwotę 6,40 zł netto, natomiast koszty wzrosły szybciej niż my byliśmy w stanie zaprojektować to w budżecie.

Generalnie Miejski Zakład Komunikacji w perspektywie dłuższej niż rok w zasadzie swoje dostaje, bo cały koszt za wozokilometr jest ostatecznie spółce przelewany. Minusem na pewno tej tak zwanej „dziury” jest problem z płynnością, szczególnie w drugiej części roku ona się pojawia i to powoduje zaciąganie jakichś instrumentów krótkoterminowych, żeby móc sfinansować bieżące funkcjonowanie. Natomiast dzisiaj rzeczywiście ta kwota jest większa i jeżeli poważnie nie zwiększymy w przyszłości tej stawki za wozokilometr, co będzie bardzo trudne patrząc na dzisiejsze wskaźniki, to myślę, że ta kwota rekompensaty w przyszłym roku może być jeszcze większa.”

Kolejno o głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**: „Ja mam pytanie głównie do WPF, ponieważ zwiększamy tutaj wydatki o ponad 14 000 000 zł, do prognozowanego wyniku budżetu na koniec, na minusie ponad 21 000 000 zł, w porównaniu z tą sytuacją sprzed zmiany, 7 800 000 zł to jest dość istotna zmiana. I w dwóch przypadkach w tabeli nr 5 wskazane jest, że ta realizacja co do artykułu 243 jest niezachowana i chciałem się zapytać o ewentualne zagrożenia. Co prawda na kolejnej stronie jakby częściowo jest to wyjaśnione, że to nie jest brana pod uwagę relacja liczona w oparciu o plan III kwartału ubiegłego roku, tylko o faktyczne wykonanie. Natomiast to wskazanie braku zachowania tych wskaźników jest zauważalne. Więc moje podstawowe pytanie o zagrożenia na przyszłość dla budżetu w tych dwóch latach, w których ta relacja nie jest zachowana, czyli rok 2024 oraz rok 2026, jakie to może rodzić zagrożenia?

I jednocześnie trochę wiążąc ten temat z tematem obligacji, które miasto zaciągało właśnie na poprawę tej sytuacji finansowej miasta, żeby te wskaźniki były zachowane i też zapoznawaliśmy się ze szczegółową prezentacją jak te obligacje będą w poszczególnych latach spłacane. I te obligacje miały poprawić wskaźniki budżetu miasta, natomiast tutaj mimo rozumiem zaciągnięcia tych zobowiązań z obligacji i tak nie spełniamy tych kryteriów. Dlatego jakbym mógł prosić o wyjaśnienie w tym zakresie.”

**Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** odpowiedziała: „Odnosząc się do tego co pan radny mówi, jeśli chodzi o wskaźniki liczone do tego planu za trzy ostatnie kwartały 2022 roku, to zgodnie z tym co mieliśmy w planach budżetowych 2022 pokazywaliśmy, że będziemy mieli deficyt. Rok 2022 zamknęliśmy nadwyżką 14 000 000 zł, stąd tutaj nie ma zagrożenia co do tych wskaźników, tak jak jest to wpisane w WPF.

Kiedy emitowaliśmy obligacje sytuacja była wręcz dramatyczna, bo mieliśmy taką sytuację finansową na tamten moment, czyli w zeszłym roku w listopadzie, że te wskaźniki na rok 2023, 2024, aż do 2027 były tak mocno blisko tego co jest wymagane, że istniało w ogóle ryzyko, biorąc pod uwagę to jakie dostaliśmy dane dotyczące dochodów, które możemy zaplanować i jakie mieliśmy dane na temat tego jakie musimy wydatki ponieść, istniało duże ryzyko, że nie uda nam się samodzielnie zaplanować tego budżetu.

Zminimalizowaliśmy to ryzyko poprzez wyemitowanie tych obligacji, uwalniając wskaźniki w stopniu na tyle na ile nam pozwalały na tamten moment WPF i nasze zdolności finansowe. Zakładaliśmy też od razu, że to nie jest sytuacja nadal mocno komfortowa, ale na tyle dobra, że możemy rok 2023 zaplanować samodzielnie.

To co się dzieje w tym roku i to co się działo w zeszłym roku, i to jak mamy nadal niestabilność jeśli chodzi o przepisy dotyczące chociażby przyszłorocznego planowania, ponieważ wiemy, że są opracowywane zmiany jeśli chodzi o kształtowanie się dochodów jednostek samorządu terytorialnego, wydatki rosną szybciej niż dochody, na bieżąco monitorujemy tą sytuację i będziemy po prostu, posiadając większą wiedzę na temat tego jak kształtować nasze budżety, reagować. I to też mówiliśmy wtedy na tej sesji gdzie wnioskowaliśmy o emisję obligacji, bez tej emisji nie moglibyśmy spokojnie realizować zadań dzisiaj i nie moglibyśmy spokojnie zaplanować budżetu na ten rok. A że ta sytuacja w każdym samorządzie, nie tylko naszym jest trudna, to chyba wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, tak że to nie jest tak, że emitując obligacje w zeszłym roku zamknęliśmy i wyprostowaliśmy tą naszą sytuację już na wszystkie lata. Musimy to sukcesywnie robić, tak jak dynamicznie zmienia się nasze otoczenie prawnie i nasze możliwości, też musimy się do tego dynamicznie dostosowywać. I ja dzisiaj nie zagwarantuję, że nie będziemy musieli podejmować dalszych działań, bo nie wiem jakie będziemy mieli możliwości finansowe jeśli chodzi o kształtowanie się przyszłego roku budżetu, a chciałabym żebyśmy mieli możliwość kształtowania tego budżetu samodzielnie, czyli my składamy państwu prepozycję, a państwo możecie ją samodzielnie przegłosować, bez wsparcia innych instytucji.”

**Radny Bartosz Małaczek** dodał: „Mam jeszcze takie pytania doprecyzowujące, jak podjęcie tej decyzji, czyli zwiększenie planowanego deficytu na ten rok do ponad 20 milionów, zwiększy łączne zadłużenie miasta, czy to nadal będzie mieściło się w tych wskaźnikach i będzie na jakim poziomie w stosunku do całego budżetu? Czy nie zagraża to płynności finansowej miasta? Oraz, jak rozumiem wzięcie obligacji miało na celu poprawę sytuacji finansowej budżetu i wówczas te wskaźniki wskazywały na „tak”. Czy podjęcie tej decyzji, czego skutkiem będzie właśnie wskazana relacja i niezachowanie tych wskaźników z tabeli numer 5, pogorszy sytuację finansową na ten rok?”

**Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** odpowiedziała: „Tamten rok budżetowy mamy zamknięty, pracujemy na nowym roku budżetowym, czyli WPF, który był analizowany za 3 kwartały poprzedniego roku, realizujemy teraz, mamy już wykonanie i widzimy, że to wykonanie było dużo lepsze niż to co zakładaliśmy. Zawsze musimy planować w oparciu o dokumenty, które mamy na dziś, a na dziś mamy taki stan jaki posiadamy. To, że w tym roku mamy zaplanowany na dzisiaj deficyt 21 milionów zł nie oznacza, że w trakcie roku nie zmieni się nasza sytuacja na tyle, że możemy z tego deficytu znowu wejść w nadwyżkę lub do końca roku go zmniejszyć lub zwiększyć. Trudno mi jest dzisiaj wyrokować jak będzie. Pracuję na dokumentach, które są mi dostarczane na biurko i mogę się tylko odnosić do sytuacji dzisiejszej. Nie wiem jaki dokument mi wpłynie jutro, ale na bieżąco to analizujemy.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**DRUK NR 979 - KOMISJA FINANSÓW** projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2023 rok **zaopiniowała pozytywnie** – 4 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosowania.

**DRUK NR 980 - KOMISJA FINANSÓW** projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2023-2036 **zaopiniowała pozytywnie** – 4 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosowania.

**Pkt 6 - Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:**

**a) obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 971),**

**b) nabycia nieruchomości (druk nr 976),**

**c) zbycia nieruchomości (druki nr 977 i 978).**

Projekty uchwał omówiła **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak**: „Pierwsza z uchwał, którą chciałabym zaprezentować, to jest uchwała w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową. Uchwała ta

dotyczy nieruchomości położonej w Łężynie. Zarówno nieruchomość obciążona jak i władająca w tej chwili stanowią własność miasta Konina. Chcielibyśmy obciążyć służebnością przejazdu, przechodu działkę nr 481 na rzecz działki 478. Macie państwo tam w załącznikach przedstawienie graficzne jak wygląda to na mapie. Działkę, którą chcemy obciążyć służebnością wykazaliśmy w kolorze pomarańczowym, natomiast ta działka, na rzecz której służebność ma być ustanowiona jest wykazana kolorem zielonym. Być może, że wydaje się to trochę dziwne po co my ustanawiamy tą służebność, ale działka 481, to jest ta pomarańczowo oznakowana, w najbliższej przyszłości jak sądzimy na skutek decyzji o odszkodowaniu za grunt przejęty z mocy prawa będzie przekazana firmie Budmix. Tutaj jakiś czas temu omawiana było lokalizacja inwestycji na Łężynie, lokalizacja inwestycji mieszkaniowej i te tereny, które widzimy w sąsiedztwie, ta duża właśnie działka, to jest działka, na której będzie ta inwestycja realizowana. Natomiast chcielibyśmy sobie pozostawić możliwość przejścia przez tę działkę oznaczoną na pomarańczowo, z uwagi na to, że po prawej stronie jej kraniec dosięga do takiej działki poprzecznej, na której będzie też lokalizacja wodociągu i kanalizacji i w związku z tym, żeby też zapewnić sobie jakiś dostęp do tej przyszłej inwestycji, chcieliśmy tutaj zachować sobie możliwość przejścia i stąd propozycja, żeby tą nieruchomość obciążyć służebnością.

Kolejna uchwała to jest uchwała w sprawie nabycia nieruchomości. Ta uchwała dotyczy nabycia nieruchomości położonych w obrębach Chorzeń oraz Nowy Dwór. Mamy tutaj kilkanaście działek geodezyjnych. Działki te powstały na skutek podziałów jakie w ubiegłym roku były prowadzone z urzędu i są to działki, które są zajęte pod istniejącą od wielu lat drogę, ulicę Rumiankową i chcielibyśmy wreszcie zmierzyć się z tym tematem. Na pewno to jest trudne zadanie, ale mamy nadzieję, że uda się nam przeprowadzić negocjacje, ażeby nareszcie ten ciąg komunikacyjny rzeczywiście stał się własnością naszego miasta.

Kolejna uchwała to z kolei uchwała w sprawie zbycia nieruchomości. Obejmuje ona obręb Morzysław i zawiera dwa punkty, tam są dwie nieruchomości przedstawione do zbycia. Jedna nr 41/3 o powierzchni 23 ary i druga składająca się z trzech działek, o powierzchni 21,75, na załączniku graficznym te działki też są ładnie pokazane. Są to działki, które są przeznaczone generalnie pod zabudowę mieszkaniową, usługową, tereny usług nieuciążliwych. Z uwagi na to, że zgłaszają się do urzędu osoby zainteresowane udziałem w przetargu w przypadku zbywania tych nieruchomości, to uznaliśmy, że warto spróbować i przemierzyć się do przeprowadzenia przetargu, o ile oczywiście państwo i rada zechcą zaakceptować nasz wniosek. Te działki nie są miastu niezbędne i że tak powiem nie służą wykonywaniu zadań publicznych, tak więc mogą być jak najbardziej zbyte z zasobów nieruchomości gminnych.

Kolejna uchwała to z kolei uchwała związana z wyrażeniem zgody na zbycie też nieruchomości położonych w Koninie w obrębie Starówka. Też to dotyczy tego, że w tej uchwale już są dwa punkty. Tutaj powiem może więcej, ta nieruchomość to jest nieruchomość, na której znajduje się obecnie budynek po byłej Szkole Hutniczej, na skrzyżowaniu ulicy Podgórnej i ulicy Dąbrowskiego. W tej chwili cała nieruchomość składa się z trzech działek, natomiast podzieliliśmy ten kompleks na dwa obszary. Pierwsza działka, ta większa, na której znajduje się budynek dawnej szkoły i druga część to ta nieruchomość gdzie znajduje się boisko i taki pas wydzielony na cele dojścia, przechodu, przejazdu. Wydaje się, że jest jakieś zainteresowanie tym obiektem, szczególnie jeśli chodzi o obiekt szkoły. Wiem, że Wydział Obsługi Inwestora gościł osoby zainteresowane nabyciem tego obiektu. W tej chwili do końca roku jest tam umowa użyczenia i korzysta z pomieszczeń na parterze takie stowarzyszenie młodzieżowe, które zajmuje się propagowaniem muzyki. Natomiast docelowo wiadomo, że budynek nie jest może w najlepszym stanie technicznym, on oczywiście nadaje się do użytkowania, natomiast z biegiem lat będą zapewne tam konieczne niezbędne remonty. W pierwszej kolejności, jak wynika z ekspertyz, w przyszłości nieodległej należy liczyć się z remontem dachu, a dalej pewnie wszystkich innych elementów tego budynku. Tak więc dopóki on jest wydaje się w dobrym stanie może warto pomyśleć o zbyciu tego, żeby też, możliwość jest tam realizacji usług, głównie oświatowych, ale nie tylko. Wiem, że osoby, które interesowały się tym obiektem chciały tam realizować usługi jakieś zdrowotne, przychodnia, coś takiego mogłoby tam powstać.

Jeżeli przetarg się nie powiedzie, to wtedy będziemy dalej myśleć jak zagospodarować i jak gospodarować tym mieniem.”

Przewodniczący komisji otworzył dyskusję nad projektami uchwał.

O głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**: „Ja mam pytanie właśnie do ostatniego projektu uchwały, ponieważ też kilkakrotnie byłem w tym budynku i na tym terenie. Pierwsze dotyczy tego, czy przetarg właśnie będzie dotyczył odrębnie tych nieruchomości, czy łącznie? Ponieważ z jednej strony nieruchomości te integralnie się ze sobą wiążą, tam nie ma żadnych barier architektonicznych, natomiast z drugiej strony właśnie tam jest gdzieś ten uskok, różnica w poziomach, dlatego chciałem się zapytać, czy to będzie jednak sprzedawane łącznie, czy oddzielnie? I z drugiej strony również o zapisy, które tam obowiązują miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – usług i oświaty, czy to musi być łącznie spełnione, czy wystarczy, że będą usługi bez oświaty, albo oświata bez usług? Też pod tym kątem czego możemy



się spodziewać, w jako sposób ten teren może być zagospodarowany po dokonaniu przetargu i sprzedaży tej nieruchomości."

Kolejno głos zabrał **radny Jarosław Sidor**: „Temat jeden, który jest mi dobrze znany, również chyba panu przewodniczącemu, a mianowicie temat łącznika między ulicą Rumiankową a Zakładową. Ja przeczytam tutaj końcówkę uzasadnienia: „W 2022 r. Miasto Konin dokonało podziałów geodezyjnych nieruchomości, na których zlokalizowany jest łącznik pomiędzy ul. Rumiankową i ul. Zakładową, co umożliwia zakup wydzielonych pod drogę działek. W związku z powyższym przyjęcie uchwały, wyrażającej zgodę na nabycie przez Miasto Konin prawa własności objętych uchwałą nieruchomości jest uzasadnione."

Pierwsze pytanie, ten temat ma już praktycznie 12, 11 lat, z uwagi na to, że ten łącznik był budowany w związku z przebudową Wiaduktu Briańskiego, został on wykonany jeszcze przed rozpoczęciem budowy mostu Briańskiego, o co zabiegałem, a nie w trakcie przebudowy. I teraz jest pytanie, jaką kwotę rocznie miasto wypłaca odszkodowania właścicielom działek?

Kolejna rzecz, czy podział został zrobiony tylko na tą drogę co jest obecnie, szerokości 3-4 metrów, czy jest wykonany podział zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, a jest to droga o wiele, wiele szersza, gdyż ona ma prowadzić zgodnie ze studium, które tutaj zostało na tej sali zatwierdzone w marcu 2022 roku, od ulicy Rumiankowej praktycznie aż do ulicy Kleczewskiej, Paderewskiego. I jaki to będzie koszt i czy ten wykup dotyczy konkretnie wszystkich działek, czy jest to tylko i wyłącznie jakiś fragment, czyli mówimy od ulicy Zakładowej, czyli od zjazdu tutaj koło gazowni prosto do Rumiankowej, czy też jakiś fragment tutaj pokazany na tej mapie?

Ale przede wszystkim podstawowa rzecz, czy wykup ma dotyczyć planu zagospodarowania przestrzennego, czy tylko obejmuje ten fragment drogi?"

**Radna Emilia Wasielewska** powiedziała: „Ja mam pytanie o druk numer 977 i 978, ponieważ w uzasadnieniu jak wszyscy wiemy ten budynek i też pani mówiła, jest obecnie w użyczeniu Fundacji Ekokultura. Czy były prowadzone rozmowy z Fundacją, która już od pewnego czasu działa na terenie tego budynku, czy ewentualnie oni są zainteresowani? Chociaż znając życie, to inwestor ma więcej pieniędzy i możliwości niż młoda fundacja, która zajmuje się młodzieżą, dziećmi oraz tworzeniem muzyki. I co w przypadku gdy w przetargu miasto sprzeda ten teren, czy fundacja otrzyma propozycję innego budynku na swoją siedzibę i na swoją działalność?"

**Radny Tomasz Andrzej Nowak** powiedział: „Te działki na Starówce to jest temat, którym się zajmowałem bardzo mocno 2 lata temu i chce przypomnieć, bo niektórzy może nie pamiętają, o co tam chodziło.

Ponieważ działka 818/2 pojawiła się właśnie wtedy i jest zrobiona taka jakby droga dzieląca właściwie tę posesję na pół, a na tej niebieskiej linii, która tam występuje jest skarpa. To jest skarpa wysokości 4 metrów, jest to naturalna skarpa, podparta murem oporowym, bo tam przecież jest krawędź doliny Wart, to jest gliniasty teren. Kiedyś tam się znajdowało u góry boisko Szkoły Hutniczej. Na tę chwilę ten teren w ogóle nie spełnia żadnych warunków obiektu sportowego, schody również stanowią zagrożenie, sama skarpa jest uszkodzona. To jest pierwsza sprawa, więc nie jest to terenem jakimś integralnym, bo po prostu dół od góry bardzo się równi, to jest całkiem coś innego.

Sąsiednia działka numer 819, od strony ulicy Podgórznej. Wszystko się zaczęło od tego, że miasto Konin nie chciało temu mieszkańcowi miasta udostępnić dojazdu do własnej działki. Jak państwo widzą, pomiędzy posesją na działkach 819 i 820 tam jest tylko taka delikatna smużka. To jest przejście szerokości chyba 1,20 m, taka furtka. To jest zabudowa z połowy XIX wieku, my tam nic nie wymyślimy. I właściciel działki 819 chciał aby mu zapewnić poprzez tą działkę, która dzisiaj jest 818/2, dojazd na tyły posesji tak jak państwo widzą. To było na różne sposoby blokowane, została wydzielona działka 818/2, wszyscy sąsiedzi okoliczni zostali zapytani np. czy są zainteresowani kupnem tej działki 818/3, dwie osoby się zgłosiły. W tym oni się zobowiązali, że dosłownie kupią od miasta razem z tą skarpą i z tym murem oporowym, który sobie sami po prostu naprawią jako budowlańcy. Okazało się, że zostało to zablokowane i sprzedaż została też zablokowana i panowie dostali, na tę chwilę dzierżawią, jeden dzierżawi po prostu ten teren.

I teraz jest taka sytuacja, że tak, sprzedać im nie chciano, bo się wycofało miasto, mają dzierżawę, a teraz się okazuje, że z tej dzierżawy nie mogą skorzystać, bo to co dzierżawią będą mieli sprzedawane, więc dlatego ta działka jest po prostu tak podzielona.

Nie wiem czy wszyscy tam byli, działka ta gdzie mieści się dawna szkoła, na narożniku to jest ogromna naprawdę działka i od momentu kiedy tam rozebrano stare warsztaty w ogóle tej fabryki, która tam kiedyś była, a później warsztaty Szkoły Hutniczej, jest to naprawdę ogromny teren.

I wydaje mi się, że to jest takie, jak to się mówi „salomonowe wyjście”, bo właściciel działki 819 nie ma dostępu na tył swojej działki w ogóle, tak naprawdę nie może tam wjechać, nie może właściwie tam w żaden sposób dotrzeć, a z kolei posiadający

posesję 821 na zakręcie ulicy Podgórznej też byłby zainteresowany. Więc właściwie ta góra, to dawne boisko, które oczywiście boiskiem już od dawna nie jest, kiedyś było po prostu wykorzystywane, teraz przepisy się zmieniły, tam żadnego boiska nie może być, oni by po prostu skorzystali jako mieszkańcy miasta, są zainteresowani. I podział tego terenu właśnie w taki sposób to jest z jednej strony wyjście naprzeciw potrzebom mieszkańców, z drugiej strony rzeczywiście takie działanie, które pozwoli zagospodarować ten teren.

Były oczywiście różnego typu organizacje, które sobie chętnie by ten budynek i ziemię przejęły, ale właściwie miasto by z tego nic nie miało, a zapewne by musiało dopłacać. Więc wydaje mi się, że takie wyjście jak tutaj zaproponowane, to jest naprawdę „wyjście salomonowe” i warto w ogóle, jeżeli ktoś jeszcze nie wie jak to wygląda, to można sobie po tej komisji podjechać i przez bramę zobaczyć jaka tam jest wysoka, 4 metrowa skarpa z potężnym murem oporowym, która dzieli właściwie te posesje na pół.”

**Radny Bartosz Małaczek** dodał: „Może wyraziłem się mało precyzyjnie, chodziło mi o integralność funkcjonalną, zarówno co do obiektu, który tam był, czyli szkoły i powiązanego z nią boiska, jak również oczywiście w aspekcie prawnym, czyli zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zainspirowany niemniej wypowiedzią pana radnego Tomasza Andrzeja Nowaka nasunęło mi się jeszcze jedno pytanie do pani kierownik, czy w związku z dzierżawą części tej nieruchomości, na bazie zawartej umowy jak mniemam, dzierżawcy przysługuje w tym przypadku prawo pierwokupu takiej nieruchomości? Dlatego jeszcze takie pytanie.”

Odpowiadając na pytania **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak** powiedziała: „Może najpierw panu radnemu Małaczkowi. Jeśli chodzi o to, czy to będą dwa przetargi. Tak, to mają być dwa odrębne przetargi, planujemy żeby to były przetargi nieograniczone.

Jeśli chodzi właśnie o ten aspekt tej funkcjonalności, to myślę że tutaj pan radny Nowak już chyba wyjaśnił, rzeczywiście te przesłanki, którymi się kierowaliśmy to były te, które tutaj padły, to znaczy, że rzeczywiście ta część z tym boiskiem i to wzmocnienie tej skarpy zdaje się, że jest tak bardzo odrębna od pozostałej tej części zabudowanej budynkiem szkolnym, że nie stanowi to takiej harmonijnej całości. Dodatkowo do tej części powiedzmy powyżej poziomu, na którym znajduje się budynek szkoły, jest tam również możliwość dojścia od tyłu, że tak brzydko powiem i stąd jest taka opcja. Być może, że kupią, miejmy nadzieję, że kupią osoby najbardziej

zainteresowane, czyli mieszkańcy, którzy tam w sąsiedztwie mają swoje zabudowania, ale to nie będzie droga zamknięta, bo będzie mógł każdy do takiego przetargu przystąpić.

Jeśli chodzi o to, czy dzierżawca ma prawo pierwokupu. Nie, nie ma takie prawa i my zwykle tak też zawieramy umowy dzierżawy, że w sytuacji gdy przeznaczamy nieruchomość do zbycia, to mamy właśnie możliwość wcześniejszego rozwiązania umów, które zawarte były na jakiś tam okres z góry określony.

Jeśli mogę jeszcze pociągnąć temat, to najpierw odpowiedziałabym radnej Wasielewskiej, jeśli chodzi o Fundację Ekokultura. Fundacja Ekokultura w chwili kiedy w ogóle składała do nas wnioski o to żeby zasiedlić ten budynek, już wtedy z tego co wiem były prowadzone pewne rozmowy i deklaracje, które składał między innymi pan prezydent Adamów, że docelowo będzie zaproponowane tej fundacji pomieszczenie, czy kilka pomieszczeń, tego jeszcze nie wiem, w tym budynku Zemełki, który w tej chwili jest przedmiotem remontu. A ponieważ ten remont ma się zakończyć do końca bieżącego roku, więc mamy nadzieję, że to uda się tak dobrze zgrać, że oni nie pozostaną bez żadnego miejsca, w którym mogliby prowadzić swoją działalność.

Jeśli zaś chodzi o to czy mogliby kupić? Oczywiście mogliby, ja w tej chwili nie umiem powiedzieć jaka będzie cena tej nieruchomości, na pewno nie będzie niska. Przetargi mają to do siebie, że jeżeli wystawiamy nieruchomość do zbycia w drodze przetargu nie ma możliwości rozłożenia ceny na raty, bo to zapewne może byłoby jakieś wyjście, natomiast przepisy na to nie pozwalają więc trzeba zapłacić jednorazowo. Trudno powiedzieć jaka będzie ta kwota, może wcale nie będzie tak wysoka, co akurat nas specjalnie nie cieszy, ale może się okazać, że z uwagi na stan tego obiektu wcale to nie będzie aż tak duża kwota na jaką liczymy. Tak więc być może Fundacja będzie miała szansę wystartować.

Jeśli zaś chodzi o pytanie pana radnego Sidora co do tej drogi, ten łącznik Zakładowa - Rumiankowa. Podziały zostały wykonane zgodnie z planem, tak więc nie tylko ta część, która jest zajęta pod drogę, ale również ta, którą plan określa jako droga publiczna, jest wydzielona.

Trudno powiedzieć, to nie są też wszystkie działki, w pierwszej kolejności najwięcej podziałów było robione w obrębie Nowy Dwór, częściowo tylko zahaczały o Chorzeń, tak że widać, że tutaj jeśli chodzi o liczbę tych działek, które są wymienione w uchwale, to więcej jest ich na Nowym Dworze. W pierwszej kolejności dzielone były te działki gdzie mamy tych samych właścicieli po to, że jeżeli miałyby dojść do nabycia, to ci

którzy mają i na Nowym Dworze i na Chorznium, żeby to załatwić jednym aktem notarialnym, jest to oczywiście wtedy racjonalne bardziej ekonomicznie.

Czy płacimy odszkodowania? Tak płacimy. W tej chwili nie podam dokładnej kwoty, na pewno jest to ponad 100 000 zł rocznie, średnia stawka to jest około 2 zł za m<sup>2</sup> dla każdej z tych osób, z której gruntów korzystamy jako miasto i nasi mieszkańcy.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** dodał: „Ja tylko chciałem dopowiedzieć, bo dzisiaj rozmawiałem jeszcze z przedstawicielem Fundacji, która tam wynajmuje te powierzchnia. Poinformowałem, że taki przetarg jest skierowany do państwa radnych i oni mają świadomość tego, że dopóki obiekt nie będzie sprzedany to mogą sobie tam funkcjonować, natomiast od początku, tak jak pani kierownik mówiła, docelowym miejscem gdzie taka działalność mogłaby być prowadzona był Dom Zemełki. Gdyby był Dom Zemełki już czynny i aktywny, to myślę, że tam taka działalność by się rozwinęła, natomiast tutaj ten budynek by został potraktowany tymczasowo i to absolutnie nie wstrzyma sprzedaży tego budynku, a jest inwestor, który go oglądał i zainspirował nas do tego, żeby to wypuścić na przetarg.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**DRUK Nr 971 - KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (obręb Łężyn) **zaopiniowały pozytywnie** – 9 radnych „za”.

**DRUK Nr 976 - KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obręb Chorzeń i Nowy Dwór) **zaopiniowały pozytywnie** – 9 radnych „za”.

**DRUK Nr 977 - KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Starówka) **zaopiniowały pozytywnie** – 9 radnych „za”.

**DRUK Nr 978 - KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (Morzysław) **zaopiniowały pozytywnie** – 9 radnych „za”.

**Pkt 8 – Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 476 Rady Miasta Konina z dnia 27 stycznia 2021 roku w sprawie ustalania wysokości stawek opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie, zmienionej Uchwałą Nr 662 Rady Miasta Konina z dnia 29 grudnia 2021 roku (druk nr 975).**

Projekt uchwały omówił **z-ca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Andrzej Szczepański**: „Uchwała, którą chcemy tutaj wprowadzić jest uchwałą dotyczącą zmiany uchwały, która dotyczyła już zmiany uchwały, w związku z tym niniejsza uchwała uchyla jednocześnie uchwałę, którą uchwaliliśmy rok temu. I to była uchwała dotycząca zawieszenia poboru opłat po wyrokach sądów wojewódzkich i prowadzonym postępowaniu w Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

W Naczelnym Sądzie Administracyjnym ta sprawa jest bez jakiegoś rozpatrzenia końcowego, w związku z tym, aby nie wyprzedzać ruchów w zakresie poboru tych opłat, zdecydowaliśmy się na podtrzymanie zawieszenia poboru opłat do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy przez Naczelnny Sąd Administracyjny. I ta uchwała jest tylko przedłużeniem terminu zawieszenia opłat na czas nieokreślony, do czasu pewnie jak zapadnie wyrok, zobaczymy czy korzystni, czy niekorzystni. Każde rozwiązanie jest specyficznym działaniem, które pozwoli na to, żeby te opłaty dalej prowadzić lub je całkowicie zawiesić.”

Przewodniczący komisji otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Radny Sławomir Lachowicz** powiedział: „Ja mam takie pytanie, a co z opłatami, które zostały już uiszczone za wody opadowe?”

**Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Andrzej Szczepański** odpowiedział: „One są w tej chwili zawieszony do czasu wyroku. W zależności od wyroku jaki będzie, będzie pewnie analiza prawna na podstawie tego, co będzie dalej z tymi opłatami.”

**Radny Sławomir Lachowicz**: „A dużo takich opłat było?”

**Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Andrzej Szczepański** odpowiedział: „Okolo 1 000 000 zł.

Miasto może również wygrać i to również bierzemy pod uwagę, to może być różny wyrok. Na przykład w Opolu pobierają te opłaty i nie zawiesili poboru i cały czas pobierają, mimo tego, że są w takiej samej sytuacji jak my. Z tym, że my, myślę że na korzyść mieszkańców na przykład czekamy za tym wyrokiem.”

Kolejno głos poprosił **radny Jakub Eltman**: „A propos tego tematu nasunęła mi się analogia do tego co mieliśmy z kwestią PWiK i pobierania opłat. Nie wiem czy to jest adekwatna sytuacja, ale czy istnieje takie ryzyko, że w przypadku rozstrzygnięcia sądowego miasto w jakiś sposób będzie musiało naliczyć te opłaty mieszkańcom od chwili ich zawieszenia? Czy ta definicja zawieszenia jakby podejmowana w tej uchwale powoduje, że w żaden sposób miasto nie może pobierać tych opłat wstecznie, czy jakby daje to jakieś możliwości prawne, finansowe do jednak pobierania tych opłat wstecznie?”

**Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Andrzej Szczepański**

odpowiedział: „Po to jest ta uchwała, żeby nie zapętląć tego problemu w jeszcze większy zakres. Dlatego jest zawieszona ta opłata, bo ryzyko czy w jedną, czy w drugą stronę, czy z perspektywy mieszkańców, czy z perspektywy miasta istnieje w zależności od treści wyroku. Można by iść tak jak mówię w niezawieszenie opłat i te opłaty próbować cały czas pobierać, to ryzyko wzrasta na przykład zwrotu tych opłat. I na odwrót, czyli jeśli byłby korzystny wyrok dla miasta, to większy pobór tych opłat. Ryzyko jest z dwóch stron, w zależności od wyroku sądowego.

W tej chwili akurat Opole dostało wyrok do ponownego rozpatrzenia. Tam jest dywagacja cały czas prawna, wyrok wojewódzkiego sądu znowu jest zaskarżony i wrócił z powrotem do NSA. Oni zmienili uchwałę, uchwała znowu wróciła do Wojewódzkiego Sądu w Opolu, też została zaskarżona, ale tam akurat wojewódzki sąd tą nową uchwałę podtrzymał, w związku z tym ten proces poboru opłaty za wody opadowe jest jakby nierozstrzygnięty prawnie. I myślę, że tutaj dopiero po wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego miasto powinno zdecydowane kroki podjąć, albo w jedną stronę, czy w drugą, czy pobieramy dalej, czy pobieramy jako miasto, czy jako zakład wodociągowy, bo są modele w państwie polskim, w związku z tym myślę, że musimy się wstrzymać.”

Kolejno głos zabrał **zastępca prezydenta miasta Paweł Adamów**: „Jeszcze tylko chciałem dopowiedzieć do tego co powiedział pan dyrektor. To, że państwo zawiesiliście nam pobieranie tych opłat, to nawet jak wygra miasto w sądzie, to za ten okres nie będzie żadnego tematu pobierania tych opłat.”

**Radny Bartosz Małaczek** powiedział: „No właśnie po części tego dotyczyło moje pytanie, o jasną deklarację. Ponieważ mówimy o pozytywnym rozstrzygnięciu przez Naczelną Sąd Administracyjny, tylko dla kogo to miałyby być pozytywne rozstrzygnięcie? Czy tak jak w przypadku PWiK-u na rzecz miasta, czego koszty potem mieliby płacić mieszkańcy, czy właśnie na korzyść przedsiębiorców, mieszkańców,

unieważniając chociażby tą uchwałą i tutaj miasto będzie poszkodowane, bo nie będzie mogło pobierać tych opłat?

Jakby jak najbardziej słuszną czynnością jest dalsze zawieszenie pobierania tej opłaty, natomiast wydaje mi się, że równie zasadnym powinna być deklaracja co do późniejszej ewentualnej abolicji za okres pełnego zawieszenia pobierania tej opłaty, aby właśnie nie było podobnej, analogicznej wręcz sytuacji jak z PWiK-iem, gdzie poniekąd również wyrokiem sądu spółka została zobowiązana do pobrania tych należności, których nie pobierała w pełnej wysokości."

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** dodał: „Jeszcze tylko jedno zadanie panie przewodniczący, bo może być taka sytuacja, że miasto wygra w sądzie, natomiast nie będzie większości politycznej w radzie żeby odwiesić te opłaty i też może być taka sytuacja. I państwo to zawieszacie, ale rada będzie musiała to odwiesić, wyrok sądu automatycznie tego nie odwiesi."

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak** powiedział: „Na razie nie ma tematu, ale zgadzam się z panem radnym Małaczkiem, że deklaracja jutrzejsza na radzie, że miasto jako silniejsze nie będzie pobierało za ten okres może być elementem w procesie sądowym korzystnym dla mieszkańców. Bo uważam, że tak, zgadza się, silniejszy jest silniejszy i silniejszy powinien ponieść ewentualne ryzyko."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 476 Rady Miasta Konina z dnia 27 stycznia 2021 roku w sprawie ustalania wysokości stawek opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie, zmienionej Uchwałą Nr 662 Rady Miasta Konina z dnia 29 grudnia 2021 roku **zaopiniowały pozytywnie** – 9 radnych „za”.

#### **Pkt 10 – Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:**

**a) zawarcia porozumienia o ustanowieniu relacji miasta partnerskich pomiędzy Dobeles (Republika Łotwy) a Koninem w Województwie Wielkopolskim (Rzeczpospolita Polska) (druk nr 973),**

**b) zawarcia porozumienia o ustanowieniu relacji miasta partnerskich pomiędzy Santa Susanna (Królestwo Hiszpanii) a Koninem w Województwie Wielkopolskim (Rzeczpospolita Polska) (druk nr 974).**

**Radny Bartosz Małaczek** powiedział: „W kwestii wyjaśnienia, nie jestem osobą uprawnioną do tego, natomiast brałem też czynny udział jako członek Komisji



Rewizyjnej w tym zakresie. Komisja Rewizyjna postawiła sobie za cel kontrolę Biura Prezydenta Miasta Konina w zakresie kwestii formalnych nawiązania współpracy z miastami partnerskimi. I wówczas, w czasie kontroli wyszły dwa przypadki gdzie po nowelizacji ustawy z 2001 roku były zawarte porozumienia z miastami partnerskimi bez uprzedniej zgody Rady Miasta Konina, czego właśnie wymagała nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym z 2001 roku. Stąd Biuro Prezydenta przygotowało projekty uchwał o nawiązaniu tej współpracy, żeby po prostu sformalizować tę współpracę z dwoma miastami – Dobele i Santa Susanna.”

Nie było pytań do projektów uchwał.

**DRUK Nr 973 - KOMISJA FINANSÓW** projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia o ustanowieniu relacji miasta partnerskich pomiędzy Dobele (Republika Łotwy) a Koninem w Województwie Wielkopolskim (Rzeczpospolita Polska) **zaopiniowała pozytywnie** – 9 radnych „za”.

**DRUK Nr 974 - KOMISJA FINANSÓW** projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia o ustanowieniu relacji miasta partnerskich pomiędzy Santa Susanna (Królestwo Hiszpanii) a Koninem w Województwie Wielkopolskim (Rzeczpospolita Polska) **zaopiniowała pozytywnie** – 9 radnych „za”.

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczył:

**Wiceprzewodniczący  
Komisji Finansów**

*Jakub Eltman*

**Przewodniczący  
Komisji Infrastruktury**

*Marek Waszkowiak*

Biuro Rady Miasta  
Monika Trzcilińska